

W Polsce wzrasta wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych. Państwo skutecznie zachęca do niej przedsiębiorców, gwarantując im pierwszeństwo w przyłączeniu do sieci czy zwolnienie z opłat. Z drugiej strony rozwój energetyki opartej o źródła odnawialne ogranicza szereg nieprawidłowości po stronie ministerstw i instytucji odpowiedzialnych za branżę energetyczną, takie jak: opóźnienia w wydawaniu regulacji, brak odpowiednich procedur, a przede wszystkim wykorzystanie zaledwie jednej piątej środków na rozwój alternatywnych źródeł energii.

Odnawialne źródła energii (OZE) - wykorzystujące w procesie przetwarzania np. siłę wiatru, promieniowanie słoneczne, spadki rzek czy energię pozyskiwaną z biomasy - cieszą się w Polsce coraz większą popularnością. Od 1 stycznia 2008 do 31 marca 2011 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wydał przedsiębiorstwom 418 koncesji na wytwarzanie energii elektrycznej z wykorzystaniem OZE.

W 2010 r. udział energii elektrycznej z OZE w całkowitym zużyciu energii elektrycznej w Polsce był prawie trzy razy większy niż w 2005 roku. Wzrost ten nastąpił głównie w latach 2007-2010 i miał związek z mechanizmem tzw. zielonych certyfikatów (czyli świadectw pochodzenia energii elektrycznej), zachęcającym do inwestowania w odnawialne źródła energii. Przedsiębiorstwa decydujące się na wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych mogą liczyć na wiele korzyści, jak np. niższe o 50 proc. koszty przyłączenia do sieci, pierwszeństwo w świadczeniu usług, zwolnienie z opłat koncesyjnych, podatku akcyzowego czy opłat za świadectwa pochodzenia energii elektrycznej.

Polska promuje rozwój odnawialnych źródeł energii m.in. poprzez programy pomocowe dla inwestorów, oferowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW). W tym kontekście NIK negatywnie oceniła efektywność i gospodarność działań NFOŚiGW. Fundusz nieprawidłowo wykorzystywał środki pochodzące z opłat zastępczych i kar pieniężnych. Zgodnie z przepisami środki te powinny być w całości przeznaczone na wspieranie rozwoju OZE. Tymczasem Fundusz wykorzystał na ten cel niecałe 22 proc. z całej kwoty (2,8 mld zł), i to głównie poprzez zobowiązania wynikające z umów o dofinansowanie i udzielone promesy pożyczek w latach 2008-2011. Środki faktycznie wypłacone na rozwój OZE wyniosły zaledwie 3,9 procent. Ponadto wymagania stawiane inwestorom w tym Programie były zbyt wysokie i powodowały odrzucenie większości wniosków o dofinansowanie. Wnioski rozpatrywano zbyt długo, a warunki finansowe były mało atrakcyjne.

NFOŚiGW, jako beneficjent opłat zastępczych i kar pieniężnych w zakresie OZE i ochrony środowiska, nie sprawdzał, jakie kwoty wpływały na jego konto. Nie kontrolował też poziomu ściągальności należnych opłat i kar. Z kolei Minister Środowiska nie sprawował należytego nadzoru nad działalnością NFOŚiGW. Nie reagował na niski stopień zaangażowania przez Fundusz środków przeznaczonych na wsparcie rozwoju odnawialnych źródeł energii elektrycznej. Dopiero w 2011 r. wprowadzono nowe regulacje, mające poprawić zarządzanie finansami, sprawozdawczość i proces planowania Funduszu.

NIK pozytywnie oceniła działania Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w zakresie wspierania OZE w latach 2008-2011. Jednak zaledwie 15 proc. budżetu wykorzystano na udzielenie pomocy finansowej dla inwestorów, bo wnioskodawcy albo nie spełniali koniecznych warunków, albo sami wycofywali wnioski z powodu zaniechania inwestycji, albo znajdowali wsparcie gdzie indziej na korzystniejszych warunkach. Zdarzało się też, że inwestorzy nie brali pod uwagę opinii i analiz, zgodnie z którymi np. niemożliwe było wybudowanie elektrowni wiatrowej na danym terenie ze względu na dobro środowiska.

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 31, lipiec 2012 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1517

---

Minister Gospodarki wywiązał się z większości zadań związanych z OZE określonych na lata 2008-2010. Z drugiej strony prace w Ministerstwie Gospodarki nad nowymi przepisami regulującymi wytwarzanie energii z OZE były opóźnione i nie zostały sfinalizowane do czasu zakończenia kontroli.

W latach 2008-2011 Minister Środowiska podejmował liczne działania promujące rozwój OZE. Wspierał też organizacje pozarządowe w działaniach związanych z ochroną środowiska. W latach 2008-2011 resort środowiska udzielił łącznie 57 patronatów nad przedsięwzięciami związanymi z odnawialnymi źródłami energii. Ministerstwo Środowiska wprowadziło m.in. regulacje dotyczące wydobycia wód termalnych. Wydano też rozporządzenie w sprawie wykorzystania energii ze spalania odpadów komunalnych i opracowano wytyczne dotyczące wpływu elektrowni wiatrowych na środowisko (w tym na ptaki i nietoperze).

Kontrolowanie zużycia energii oraz stosowanie energii ze źródeł odnawialnych w Polsce to obowiązki wynikające z przepisów unijnych i międzynarodowych. Zgodnie z przepisami unijnymi w 2020 r. Polska powinna osiągnąć udział energii ze źródeł odnawialnych w końcowym zużyciu energii brutto na poziomie 15 proc.

Z pełną treścią raportu można zapoznać się [tutaj](#).

*Źródło: NIK*